

***Remembering Katyn*, Alexander Etkind, Rory Finnin, Uilleam Blacker, Julie Fedor, Simon Lewis, Maria Mälksoo, Matilda Mroz, Cambridge: Polity Press 2012, ss. XXVIII, 185.**

Wieloautorska monografia pracowników University of Cambridge poświęcona jest pamięci o zbrodni katyńskiej w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Polska, Ukraina, Białoruś, Rosja, Litwa, Łotwa, Estonia). Całość podzielona jest na siedem głównych rozdziałów, obejmujących liczne podrozdziały.

Zbrodnia katyńska w recenzowanej publikacji ma dwa zasadnicze znaczenia. Pierwsze dotyczy mordu dokonanego wiosną 1940 roku na obywatelach polskich przetrzymywanych w obozach jenieckich NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W drugim znaczeniu jest to synonim masowych morderstw okresu stalinowskiego (tzw. katyńskie masakry), dokonanych na narodzie rosyjskim (rosyjski Katyń), ukraińskim (ukraiński Katyń) i białoruskim (białoruski Katyń).

Z uwagi na poruszane zagadnienia w pracy można wyróżnić trzy zasadnicze problemy badawcze: pamięć o zbrodni katyńskiej, której poświęcona jest zdecydowana większość pracy, pamięć o masowych zbrodniach okresu stalinowskiego na Ukrainie i Białorusi oraz w państwach bałtyckich, a także sytuacja w Polsce i w Rosji po katastrofie smoleńskiej, głównie w odniesieniu do wydarzeń z 1940 roku. Pamięć o wymienionych zbrodniach ukazana jest jako proces odkrywania prawdy niwelującej kłamstwo katyńskie oraz jako ważny element szeroko rozumianej polityki historycznej wybranych państw. Przyjęcie takiego kryterium metodologicznego zdeterminowało zakres przeprowadzonych badań. W pracy skupiono się bardziej na odtworzeniu sposobów upamiętnienia zbrodni katyńskiej (publikacje naukowe, dziennikarskie, przedsięwzięcia artystyczne, budowa pomników i tablic) niż przeprowadzeniu analizy pamięci zbiorowej poszczególnych narodów o tym mordzie.

Opis zbrodni katyńskiej, będący punktem odniesienia dla przedstawionych wydarzeń, zamieszczono we wstępie pracy. Ukazano w nim opis mechanizmów i przebiegu zbrodni z uwzględnieniem miejsc pochówku ofiar oraz ich odkryciem w latach 40. i 90. ubiegłego stulecia. Przy opisie tym pominięto jednak informacje dotyczące przyczyn zastosowania przez władze ZSRR „najwyższego wymiaru kary” wobec polskich jeńców wojennych wziętych do niewoli po 17 września 1939 roku. Ponadto we fragmentach dotyczących kłamstwa katyńskiego – mającego bezpośredni związek z kształtowaniem się pamięci o tym wydarzeniu – zabrakło wyjaśnienia, dlaczego strona radziecka przez kilkadziesiąt lat nie przyznawała się do tej zbrodni, obarczając ją hitlerowskie Niemcy, oraz jak oficjalnie argumentowała fakt „zaginięcia” 21 tysięcy więźniów przetrzymywanych na jej terytorium. We wstępie pracy przedstawiono także sprawę tzw. anty-Katynia, a więc zainicjowaną przez M. Gorbaczowa akcję propagandową, mającą na celu relatywizację zbrodni katyńskiej poprzez jej powiązanie z rzekomymi masowymi morderstwami, dokonanymi na jeńcach rosyjskich wziętych do niewoli podczas wojny polsko-bolszewickiej lat 1919–1921. Niestety nie wyjaśniono, w jakim stopniu akcja ta wpłynęła na postrzeganie zbrodni katyńskiej m.in. wśród elity politycznej Rosji, a także jej społeczeństwa.

Uzupełnieniem, a zarazem streszczeniem informacji zawartych we wstępie, jak i w dalszej części pracy, jest dość obszerne kalendarium (s. XIV–XVIII). Obejmuje ono najważniejsze wydarzenia związane ze zbrodnią katyńską począwszy od 1939 roku (pakt Ribbentrop–Mołotow) aż do roku 2011 (wypowiedź ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergieja Ławrowa o rozważeniu możliwości rehabilitacji ofiar Katynia). Mimo że informacje zawarte w kalendarium są dość wszechstronne, to jednak pominięto w nim kilka ważnych wydarzeń mających bezpośredni związek z opisywaną zbrodnią, m.in. inkorporację do ZSRR Kresów Wschodnich (tzw. Zachodnia Ukraina i Zachodnia Białoruś, 1 i 2 listopada 1939 roku) czy nadanie mieszkańcom

wcielonych terenów obywatelstwa radzieckiego (29 listopada 1939 roku). Ponadto przy opisie represji radzieckich skierowanych wobec narodu polskiego w pierwszych latach wojny zabrakło wyróżnienia trzech głównych grup represjonowanych (jeńcy wojenni, deportowani i aresztowani), zaś przy opisie deportacji z Kresów Wschodnich w latach 1940–1941 (s. XV) skupiono się tylko na dwóch deportacjach (rodzin jeńców wojennych i aresztowanych oraz deportacji z republik bałtyckich), pominiawszy tzw. pierwszą (osadnicy wojskowi) oraz trzecią deportację (tzw. bieżęcy – uciekinierzy z Polski zachodniej i centralnej). Na marginesie zainteresowań badawczych pozostała także kwestia rządów komunistów w Polsce, odpowiedzialnych m.in. za upowszechnianie kłamstwa katyńskiego.

Również niektóre informacje zawarte w kalendarium wymagają pewnego uzupełnienia. Dotyczy ono przede wszystkim „prawnych podstaw” opisywanej zbrodni. W kalendarium pojawia się bowiem informacja (s. XV), że decyzję o rozstrzelaniu polskich oficerów i policjantów podjęło kierownictwo partii radzieckiej na wniosek szefa NKWD Ł. Berii dnia 5 marca 1940 roku. Warto byłoby jednak uściślić, że decyzja ta zapadła na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Ponadto należało także odnotować, że decyzja ta była sprzeczna nawet z ówczesnym ustawodawstwem ZSRR (w okresie zbrodni katyńskiej w Związku Radzieckim wyroki poza sądami mogło wydawać jedynie kolegium specjalne przy NKWD). Formalnie nie była więc wyrokiem, dlatego też zdaniem rosyjskiej prokuratury nie można jej uchylić, a tym samym rehabilitować ofiar. Fakt ten ma jeszcze jedne poważne konsekwencje. Eskaluje bowiem poczucie niesprawiedliwości i potęguje tragizm samej zbrodni.

W pracy pojawiły się, choć bardzo nieliczne, błędy merytoryczne. Aleksander Kwaśniewski nie jest (s. 1) byłym premierem, lecz prezydentem RP, a Kozielsk, Starobielsk i Ostaszków nie były obozami specjalnymi zarządzanymi przez NKWD (s. 2). Były to obozy jenieckie podległe Zarządowi do Spraw Jeńców Wojennych i Osób Internowanych, istniejącemu na prawach samodzielnego wydziału w składzie Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. Obozy specjalne powstały dopiero w 1941 r. i to w celu wykrywania zdrajców, szpiegów i dywersantów spośród tzw. speckontyngentu, tj. byłych żołnierzy Armii Czerwonej. Ponadto decyzję z 5 marca 1940 roku podjęto – jak wyżej wspomniano – na posiedzeniu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), a nie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (s. 101). Taką nazwę partia nosiła dopiero od 1952 roku.

Jak już wspomniano, zasadnicza część książki poświęcona jest pamięci o masakrze katyńskiej w Polsce oraz w sześciu wybranych krajach byłego Związku Radzieckiego powiązanych z tą zbrodnią. W przypadku Rosji (sukcesorki ZSRR, a więc kraju, którego władze zadecydowały o mordzie) i Ukrainy jako państw, gdzie niegdyś przetrzymywano wziętych do niewoli polskich jeńców (Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk), dokonano egzekucji (Katyń, Twer, Charków) oraz pogrzebano ofiary (Katyń, Miednoje, Piatichatki). W więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy, a także Zachodniej Białorusi przetrzymywano obywateli polskich, rozstrzelanych na mocy tej samej decyzji BP KC WKP(b) w liczbie 7 305 osób (tzw. Białoruska i Ukraińska Lista Katyńska). Do owego zestawienia państw dodano także trzy kraje bałtyckie (Litwa, Łotwa i Estonia), powiązane jednak dość marginalnie ze zbrodnią katyńską. Wydaje się, iż lista tych państw powinna zostać poszerzona o Niemcy, tym bardziej że to właśnie je władze ZSRR przez kilkadziesiąt lat oskarżały o dokonanie tej zbrodni.

Przedstawiono kulisy ujawniania zbrodni katyńskiej w ciągu lat 1943–2011 w każdym z wyżej wymienionych państw (ujętych w osobny rozdział). Oprócz krajowych publikacji naukowych i dziennikarskich (nierazko będących efektem prywatnych śledztw) oraz różnego rodzaju

przedsięwzięć artystycznych ukazano również liczne próby dotarcia do prawdy podejmowane w polskich i ukraińskich środowiskach emigracyjnych (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada). Przedstawiono także współpracę Polski z Rosją, Ukrainą i Białorusią (w tym ostatnim przypadku jedynie symboliczną) w celu upamiętnienia miejsc mordów i pochówku ofiar zbrodni (pomniki cmentarne, tablice upamiętniające). W przyjętych rozważaniach pominięto jednak kilka ważnych kwestii. Po pierwsze, nie wskazano, w jaki sposób kłamstwo katyńskie wpłynęło na pamięć o tej zbrodni opisywanych narodów. Po drugie, nie wyjaśniono, czym dla Polaków była i jest zbrodnia katyńska – czy tylko symbolem zbrodni dokonanej na polskiej elicie w 1940 roku? Po trzecie, nie wskazano znaczenia śledztwa prowadzonego w sprawie Katynia przez stronę rosyjską w latach 1991–2004, będącego ważnym elementem wzajemnych stosunków polsko-rosyjskich.

Z powyższego schematu prowadzonych rozważań wyłączone zostały dwa rozdziały: *Katyni w „Katyniu”* (rozdział drugi) oraz *Katyni w Katyniu* (rozdział siódmy). Pierwszy z nich poświęcony został filmowi Andrzeja Wajdy *Katyni* z 2007 roku. W rozdziale tym skupiono się nie tylko na wskazaniu cech charakterystycznych filmu, ale także – co ważniejsze – reakcji polskiej opinii publicznej po jego emisji. W rozdziale *Katyni w Katyniu* opisano zbrodnie dokonane tam przez reżim stalinowski na Rosjanach, tzw. „fikcyjne” ofiary hitleryzmu (500 radzieckich jeńców wojennych rzekomo zamordowanych przez Niemców w Katyniu w 1943 roku), a także ukazano istniejące tam pomniki ofiar zbrodni katyńskiej. Niestety niemal całkowicie pominięto kwestię pamięci miejscowej ludności o tej zbrodni.

Zbrodnia katyńska, oprócz swego podstawowego znaczenia, traktowana jest także przez autorów jako synonim innych zbrodni okresu stalinowskiego. W recenzowanej pracy odnosi się ona m.in. do masowych morderstw Ukraińców w Winnicy w latach 1937–1938 (rozdział III), Białorusinów i osób innych narodowości w Kuropatach w latach 1937–1941 (rozdział IV), masowych deportacji z terenów republik bałtyckich w 1941 r. (rozdział V) oraz zabójstw Rosjan w Katyniu (rozdział VI). W rozdziale szóstym (*Katyni w Rosji*) dodatkowo opisano także zachowanie się władz rosyjskich w sprawie katyńskiej po tragedii smoleńskiej. Niestety nie podjęto próby odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu katastrofa ta wpłynęła na kształtowanie wyobrażeń o Katyniu.

Zamiast typowego zakończenia w książce zamieszczono opis wydarzeń mających miejsce w Polsce i w Rosji po katastrofie smoleńskiej aż do 2011 roku. Co ciekawe, mimo że jest on zatytułowany „*Katyni-2*” (warto podkreślić, iż w tekście termin ten występuje zawsze w cudzysłowie), zachowano dystans do opisywanych wydarzeń (autorzy używają terminu katastrofa smoleńska, nigdy zbrodnia smoleńska). W podrozdziale *Polska postsmoleńska* poruszono następujące zagadnienia: wypowiedzi czołowych polityków Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości na temat katastrofy, zachowanie rodzin ofiar, kontrowersje związane z miejscem pochówku prezydenta, zamieszki w Warszawie w związku z próbą usunięcia krzyża spod Pałacu Prezydenckiego, działalność parlamentarnego zespołu A. Macierewicza, Komisja J. Millera i jej raport oraz konspiracyjne teorie o zamachu. W podrozdziale *Rosja postsmoleńska* ukazano m.in. główne założenia polityki destalinizacyjnej D. Miedwiediewa, porzuconej przez W. Putina po ponownym objęciu przez niego stanowiska prezydenta Federacji Rosyjskiej.

Na uwagę zasługuje pokaźna bibliografia (literatura przedmiotu, wspomnienia i pamiętniki, prasa, źródła niekonwencjonalne). W pracy zamieszczono połączony indeks nazwisk oraz indeks przedmiotowy, a także wykaz skrótów. Z tekstem współgrają bezpośrednio zdjęcia i mapa.

Niewątpliwie recenzowana praca stanowi istotny wkład do badań nad problematyką zbrodni katyńskiej. Ponadto jest ona cennym źródłem do poznania procesu ujawniania prawdy katyńskiej w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Niemniej jednak odczuwalny jest brak analizy pamięci zbiorowej o tej zbrodni zarówno w polskiej, jak i zagranicznej perspektywie. Mimo wszystko nie przysłania to dużej wartości książki.

Aleksandra Arkusz